

65817  
1859

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.  
(SZTAB GENERALNY)

Poczta polowa 53. 2.X. 1920 r.

Oddział II Informacyjny

TAJNE

Ew/2. № 45142. /II

DO

ADJUTANTURY GENERALNEJ

B e l w e d e r . -

Przesyła się w załączeniu raport attaché wojskowego  
w Bernie z dnia 14-go września r.b.

Szef Oddziału II N.D.

MATUSZEWSKI m.p.

Ppłk.p.d.Szt.Gen.

Za zgodność:

*[Handwritten signature]*

1 załącznik.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH  
ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L. Dz. 65817, dnia 9/X 1920 r.

zbiór. Wydział

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

248



**ATTACHÉ WOJSKOWY**  
**PRZY POSELSTWIE POLSKIM**  
W BERNIE

Bern, dnia 14-go września, 1920 r.-

**TAJNE**

Nr. 2086/RW.

DO

NACZELNEGO DOWÓDZTWA W.P.  
ODDZIAŁ II SZTABU GENERALNEGO  
Poczta Polowa 53.

Niniejsze jest kopję raportu zredagowanego po francusku przez jedną z osób, należących do świty ex-cesarza austriackiego KAROLA:-

"IDEA WIELKIEJ BAWARJI DRA HEIMA".

Szefowie Gwardji obywatelskich austriackich i bawarskich, zebrani ostatnio w Monachjum, powzięli sensacyjną decyzję, ażeby oddać Gwardję Obywatelską austriacką pod komendę bawarską, to znaczy, że organizacja austriacka, mniej lub bardziej wojskowa, będzie w przyszłości podlegać rozkazom oficerów Rzeszy. Ten fakt jest znamieny i powinien być wryty w pamięci nie tylko austriaków i Niemców, lecz i Szwajcarji oraz Państw Zachodnich. Szwajcarja nie może pozostać obojętną wobec faktu, że jej sąsiad niemiecki, chciwy rewanżu oraz dalszej ekspansji zainstaluje się na jej wschodnich granicach zamiast spokojnego austriaka. Co się zaś tyczy Państw Zachodnich, to te mogą się obawiać, iż ta decyzja może poważnie zaważyć oraz powikłać ich plany pacyfikacyjne, polegające i na tem ażeby oddzielić Niemcy od Austriji.

Otoczenie D-ra HEIMA, najbardziej wpływowego szefa polityki bawarskiej, zbyt długo starało się zamydlić oczy Francuzom, wmawiając w nich, że chcą powiększyć Bawarję, motywując to separacją pomiędzy północą a południem Niemiec. Konferencja Monachijska odsłoniła część rzeczywistych celów. Wprawdzie Major bawarski GRIMM

PIŁSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

oświadczył pewnego dnia, iż Dr. HEIM nie ma absolutnie nic do powiedzenia w sprawach Gwardji Obywatelskich bawarskich, ale to nie jest zupełnie dokładne. Oczywiście jest, że Dr. HEIM nie stoi na czele tej gwardji, jak również nie stał na czele delegacji hrabiego BOTHMERA podczas jej różnych pertraktacji z Francuzami, mianowicie w Majencji. Dr. HEIM posługuje się jedynie tem wszystkim i w ten sposób dąży do realizacji swych celów. Z D-ra ESCHERICHA korzysta, celem stworzenia armji łączącej Bawarję z Alpami A-ustryjackimi, a z hrabiego BOTHMERA, ażeby Francuzi nie odkryli jego gry.

Prawdziwy "duch" D-ra HEIMA uwidacznia się w deklaracji D-ra ESCHERICHA, w której ten ostatni przyznaje separatystyczne wysiłki Bawarji, i uważa za możliwe stworzenie w przyszłości Cesarstwa, w którego skład wchodziłoby wszyscy "bracia Niemcy", oraz protestuje przeciw wszelkim wysiłkom, dążącym do utworzenia związku dunajskiego. "Kiedy wymawiamy słowo 'Wielka Bawarja' " powiada, "to mamy jedynie na widoku wspólność interesów ekonomicznych trzech państw, wchodzących w skład południowych Niemiec, a mianowicie : Bawarji, Wielkiego Księstwa B-adeńskiego oraz Wurtembergji, celem wspólnego traktowania z Wydziałem Ekonomicznym Rzeszy (Reichswirtschaftsamt)".

To oświadczenie w części tylko zgadza się z prawdą. Doszedłszy do tego punktu, warto w d.c. zgłębiać politykę D-ra HEIMA.

Przyznać trzeba, że ideologja pewnych kół bawarskich marzyła o stworzeniu przy pomocy Francji, państwa podległego WITTELSBACHOM, któreby obejmowało Wurtembergję, Wielkie Księstwo Badeńskie, Bawarję i Austrję. A le projekt stworzenia państwa niepodległego w południowych Niemczech spalił na panewce, ponieważ Niemcy zmanifestowali niechęć podobnej separacji nad brzegami Menu, niechęć, która się bardziej jeszcze spotęgowała od czasu wejścia Francuzów do Frankfurtu nad Menem.

Pozatem urzeczywistnienie owych projektów, tak czy owak, byłoby niemożliwem, ponieważ natrafiłoby na opór większości, lub w każdym razie znakomitej mniejszości bawarskiej, oraz na opór

mieszkańców Wielkiego Księstwa B-adeńskiego, będących zupełnie sprusaczonymi. T-o też Dr. HEIM już nie uprawia polityki separatystycznej, a może nawet nigdy jej nie popierał. Dr. HEIM jest PASITSCHEM Niemiec. Chce on WIELKIEJ BAWARJI, t.j. Rzeszy, w której Bawarja, powiększona przez Austrię (bez Wiednia i Dolnej Austrii) odgrywałaby naczelną rolę. Pragnąłby on "zdeprusjanizować" kraj oraz "zbawaryzować" powiększone Niemcy. I dlatego protestuje przeciw wcieleniu Dolnej Austrii i Wiednia. Nie stać Bawarję na to, ażeby obok Monachjum mieć drugie miasto tak ważne jak Wiedeń. I gdyby Wiedeń został przyłączony, zachodziłaby wówczas obawa, że Monachjum nabrałoby austriackiego charakteru. Skądinąd ludność, zamieszkująca Dolną Austrię jest bądź socjalistyczną bądź pangermanistyczną (w "berlińskim" znaczeniu tego słowa). Pewnym jest, że w Tyrolu opinia publiczna przychylniejszą jest dla Berlina, niż dla Monachjum. Pomimo tych sympatji niema mowy o pozbyciu się tej prowincji, popierwsze z powodu jej geograficznego położenia, a po drugie, że większość tyrolczyków stanowią drobni właściciele społeczno-chrześcijańscy (chretiens-sociaux). I także, że prąd pangermanistyczny w Tyrolu jest bardziej krzykliwy aniżeli głęboki.

Los Dłnej Austrii oraz Wiednia - tego miasta o dwóch milionach mieszkańców - bynajmniej nie obchodzi D-ra HEIMA. Byłoby mu to poniekąd na rękę gdyby ta prowincja stała się czemś w rodzaju Lichtensteinu, albo została pochłonięta przez Węgry lub Czecho-Słowację.

Dla dopełnienia tego exposé planów D-ra HEIMA należy jeszcze wiedzieć jakie stanowisko zajęłby ten ostatni, na wypadek gdyby "Teutoni" zamieszkujący tereny na południe od Menu byłiby prowizorycznie odseparowani od braci z północy. O ileby Niemcy północne padły ofiarą zarazy bolszewickiej, wówczas Dr. HEIM nie aprobowałby tę separację, lecz by ją sprowokował. Jako świadek jedynie przyglądałby się tej potodze wojennej, i wspomagany przez bagnety i pięście chłopów z południowej prowincji pozwoliłby aby wulkan sam ze siebie wygasł.

Wtedy Niemcy Pruskie, wyczerpane, padłby ofiarą Wielkiej Bawarii.

*Stelarski*

Rotmistrz i Attaché Wojskowy P.P.

